20 gr. | 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm 1 w szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 2.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III. | Nr. 136.

Kraków, piątek 13 czerwca 1941 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porto. Konto czekowe: Warszawa 658

Niemieckie sukcesy wojenne pierwszych miesięcy 1941 r.

Bilansowo sprawozdanie naczelnej komendy niemieckich sił zbrojnych.

Berlin, 12 czerwca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

W pierwszych miesiącach roku wojny 1941 niemieckie siły zbrojne pod kierownictwem swego Wodza naczelnego odniosły wielkie zwycięstwa w walce z Anglją na lądzie, na morzach oraz w powietrzu. Stały się one godnemi porównania z dziejowemi sukcesami, odniesionemi w roku 1940.

Marynarka wojenna oraz lotnictwo zadawały dalsze dotkliwe ciosy brytyjskim siłom zbrojnym, żegludze handlowej oraz przemysłowi wojennemu. Na terenie Afryki północnej korzyści, odniesione na odcinku wielu miesięcy przez przeważające liczebnie pod względem ilościowym i broni siły brytyjskie, zostały dzięki przebojowemu kontratakowi niemieckich i włoskich oddziałów w bardzo krótkim czasie zamienione w niwecz, na Bałkanach, w czasie 3 tygodnie trwającej kampanji pokonano Jugosławję i Grecję, pobito na głowę brytyjskie oddziały wojskowe, które tam wylądowały, pozbawiono ich znacznej ilości ciężkiej broni i uzbrojenia oraz zadano poważne straty w postaci poległych, rannych i wziętych do niewoli, wreszcie wyparto z kontynentu greckiego.

Główne zadanie marynarki wojennej:

Utrudnianie nieprzyjacielowi korzystania z jego arteryj życiodajnych drogą wojny handlowej, przeprowadzane w nieustannej akcji jednostek nad- i podwodnych. Łodzie podwodne, operujące w rejonie oceanu Atlantyckiego, zaatakowały na przestrzeni od wybrzeży Wielkiej Brytanji aż po zachodnie wybrzeże afrykańskie **19 transportów konwojowanych, rozpraszając je niejednokrotnie w wyniku kilkudniowego zaciętego pościgu, a następnie niszcząc** do nielicznych w wielu wypadkach jednostek. Przy tej okazji uszkodzono poważnie celnym pociskiem torpedowym **brytyjski statek linjowy „Malya"**, który w środkowej części Atlantyku zabezpieczał podróż jednemu z transportów konwojowanych.

W tychże rejonach morskich statki linjowe i krążowniki podejmowały uwieńczone powodzeniem przedsięwzięcia przeciwko silnie ubezpieczonym transportom konwojowanym. W odważnych wypadach w kierunku angielskiego wybrzeża wschodniego oraz na kanale ścigacze zatapiały nieprzyjacielskie uzbrojone statki handlowe, zaś krążowniki pomocnicze przenosiły wojnę handlową na teren najdalej położonych wód oceanicznych.

W ciągu czterech pierwszych miesięcy roku 1941 marynarka wojenna spowodowała zatopienie ogółem:

078.000 br. t. rej. na skutek akcji łodzi podwodnych,

493.000 br. t. rej. na skutek akcji jednostek nadwodnych.

w sumie zatem 1,471.000 br. t. rej.

Do tych cyfr dochodzą ponadto dotkliwe, jednakże w szczegółach jeszcze nieustalone straty, które nieprzyjaciel odniósł na skutek akcji minowania mórz na wodach bliżej i dalej położonych. Pozatem udało się zająć poważniejszą liczbę cennych jednostek morskich, pochodzących z konfiskat dokonanych przez morskie siły bojowe, a następnie dostarczone przez nie do niemieckich baz wojennych.

Marynarka wojenna zestrzeliła 71 samolotów nieprzyjacielskich,

czego 52 przypadają na artylerję marynarki na lądzie, 19 na broń pokładową bojewych jednostek morskich. W akcji tej wyróżniły się zwłaszcza statki patrolowe i strażnicze, które przy współudziale z poławiaczami min ochraniały wybrzeża niemieckie oraz wybrzeża lądów, okupowanych przez Niemcy.

W porównaniu z powyższemi sukcesami **straty marynarki wojennej w tym samym okresie czasu były wyjątkowo znikome.** Przedstawiają się one następująco: 1 torpedówka, 3 łodzie podwodne, oraz 3 mniejsze morskie jednostki bojowe.

Niemniej uwieńczona sukcesami była

wojna powietrzna wymierzona przeciw brytyjskiej marynarce wojennej i żegludze handlowej.

W atakach dokonywanych za dnia oraz w ciągu nocy w rejonie morskim wokół Anglji na Atlantyku zatopiono

8 angielskich statków wojennych, oraz uszkodzono dalsze 24 jednostki, w tej liczbie 2 krążowniki i 8 kontrtorpedowców.

W niezmordowanej akcji, skierowanej przeciw transportom konwojowanym i luzem płynącym, uzbrojonym statkom handlowym, samoloty długodystansowe, oraz lotnicy bojowi i bojowo-nurkowi **zatopili w tym samym rejonie morskim 170 statków o łącznym tonażu wynoszącym prawie 764.000 br. t. rej.** Od początku bież. roku do końca kwietnia, Anglja utraciła na tym terenie bojowym w wyniku akcji niemieckiej marynarki wojennej lub lotnictwa **2,235.000 br. t. r.** tonażu handlowego we własnych, względnie stojących jej do dyspozycji statkach, przyczem równocześnie **uszkodzono ponad 1,200.000 br. t. r. tonażu morskiego.**

Równocześnie niemieckie lotnictwo kontynuowało z największą zaciętością akcję bojową na wyspę brytyjską.

W 38 rosnących stale na rozmiarach atakach odwetowych zadawano ciosy angielskim centrom komunikacyjnym, portom i okręgom przemysłowym. **Stolica Anglji, Londyn, była celem 30 ataków lotniczych, w czem 12 na wielką skalę zakrojonych ataków odwetowych.** Ataki odwetowe lotnictwa skierowane były jednak głównie na ważne z punktu widzenia wojennego porty brytyjskie z ich warsztatami okrętowemi. Fakt, że ich zdolność produkcyjna została wskutek tego silnie umniejszona, a budowa nowych okrętów i naprawa statków handlowych i wojennych zostały narażone na znaczne przeszkody, nie nlega żadnym wątpliwościom.

Szczególnie dotkliwie zostały też uszkodzone centralne ośrodki brytyjskiego przemysłu wojennego.

Wydajność brytyjskiego przemysłu zbrojeniowego ucierpiała też wskutek tych ataków bardzo znacznie. Szereg skutecznych ataków na lotniska wypadowe brytyjskiej floty powietrznej przyczynił się do zmniejszenia ich energji.

Również przy tej sposobności w imię prawdy historycznej należy ponownie podkreślić, że **Anglja była tą stroną, która pomimo wszelkich ostrzeżeń rozpoczęła pierwsza nocne ataki na niemieckie miasta, zrzucając przytem przeważnie bezplanowo bomby na dzielnice mieszkaniowe.** Mimo tego, lotnictwo niemieckie starało się możliwie jak najdłużej unikać ataków odwetowych przeciwko angielskiej ludności cywilnej, zanim wkońcu wzrastające rozmiary nieliczących się z niczem bombardowań samolotów brytyjskich nie zmusiły go do przejścia samemu do takich samych metod. Komunikaty Naczelnej Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych każdorazowo wyraźnie podawały takie fakty do wiadomości publicznej.

Podczas kiedy jednak niezależnie od tych ataków odwetowych, niemieckie lotnictwo stara się nawet dzisiaj unikać w miarę możności wszelkich niekoniecznych ataków na angielską ludność cywilną, to wyniki brytyjskich ataków powietrznych dowodzą czegoś wręcz przeciwnego. W tych warunkach też

szkody wyrządzone w objektach wojskowych i o znaczeniu obronno-gospodarczem, były bardzo niewielkie.

Równocześnie jednak wzrósł stosunek procentowy bomb rozpryskowych, zrzucanych przez lotnictwo brytyjskie na domy mieszkalne w miastach niemieckich, m. in. także **na szpitale, lazarety wojskowe, kościoły i cmentarze.** Stanowi to dowód, iż Wielka Brytanja sądzi, że będzie w stanie prowadzić planową wojnę teroryzowania niemieckiej ludności cywilnej. Równocześnie jednak stanowi to tylko potwierdzenie słuszności niemieckich ataków odwetowy.

Niemieckie lotnictwo myśliwskie i artylerja przeciwlotnicza odnoszą coraz większe sukcesy w odpieraniu ataków nieprzyjacielskich na terenie Rzeszy i obszary okupowane.

Pozatem wzorowa postawa ludności cywilnej i wszystkich organizacyj obrony przeciwpowietrznej zapobiegają większym szkodom w życiu i mieniu na terenie państwa niemieckiego.

Niemiecka artylerja obrony przeciwlotniczej zestrzeliła do końca kwietnia 97 samolotów nieprzyjacielskich.

Cyfra samolotów angielskich, zestrzelonych w walkach powietrznych nad Wielką Brytanją i nad kontynentem europejskim dosięga 271 maszyn. Dalsze 73 samoloty brytyjskie zniszczono na ziemi.

W ten sposób lotnictwo brytyjskie na tym jedynie terenie wojennym **stracił w ciągu 4-ch pierwszych miesięcy br. 441 samolotów.** W przeciwieństwie do tego **straty lotnictwa niemieckiego wynoszą znacznie poniżej 50 proc. tej cyfry.**

Operacje niemieckiej floty wojennej i powietrznej przeciwko Anglji w okresie sprawozdawczym były ułatwione dzięki tej okoliczności, że

Włochy w rejonie morza Śródziemnego nieustannie wiązały znaczne siły brytyjskiej marynarki wojennej i lotnictwa.

Siły te zagrażały w bardzo poważnym stopniu włoskim połączeniom morskim z Libją, utrudniając temsamem walki obronne znajdujących się na tym terenie wojsk włoskich przeciwko siłom brytyjskim, znacznie przeważającym pod względem liczebności i technicznego wyposażenia, a sprowadzonym ze wszystkich części Imperjum.

Celem ulżenia sytuacji na morzu Śródziemnem przesunięto najpierw z początkiem stycznia jeden korpus lotnictwa niemieckiego pod dowództwem generała lotnictwa Geislera **do południowych Włoch.** Współdziałając z eskadrami lotnictwa włoskiego, korpus niemiecki trzymał pod atakami dziennemi i nocnemi angielską bazę operacyjną Maltę, zadał ciężkie straty brytyjskiej flocie wojennej, zatopił znaczną ilość okrętów nieprzyjacielskich i atakował bardzo skutecznie brytyjskie bazy lotnicze w Egipcie i w Cyrenaice.

Nieco później kanclerz Hitler, w charakterze naczelnego dowódcy niemieckich sił zbrojnych, zgodnie z porozumieniem z Mussolinim, zdecydował się na

wzięcie bezpośredniego udziału wojsk niemieckich po stronie włoskich sił zbrojnych w Afryce północnej.

Od połowy lutego przewożono wojska niemieckie nieprzerwanemi transportami morskiemi do Libji **pod konwojem jednostek włoskiej floty wojennej i przy zabezpieczeniu od strony powietrznej przez lotników niemieckich i włoskich.**

Wraz ze znajdującemi się tam już oddziałami szybkich zmotoryzowanych wojsk włoskich stworzyły one w ramach włoskiej armji libijskiej pod rozkazami gen. Garibaldi niemiecki korpus afrykański, którego dowództwo powierzono komendantowi jednej z dywizyj pancernych, zasłużonemu w kampanji przeciw Francji, generałowi Rommlowi.

Niemieckie oddziały wywiadowcze, wysłane do akcji niezwłocznie po wysadzeniu z okrętów, **przedarły się w dniu 22 lutego na zachód od El Agheila, zdobywając temsamem dogodną pozycję wyjściową dla dalszych operacyj.** Przybywające tam stopniowo i niezwłocznie wysyłane naprzód dalsze części korpusu przyłączały się bez zwłoki do głównych sił. Dzięki wysyłaniu szpic głęboko w teren pustyni, zabezpieczono flankę południową od wszelkich zaskoczeń.

Jeszcze przed zakończeniem koncentracji swoich sił

generał Rommel przystąpił w dniu 24 marca do ataku.

Już w dniu 31 marca oddziały pancerne korpusu, skutecznie wspierane przez eskadry włoskich i niemieckich samolotów bojowych, przełamały pozycje brytyjskie na wschód od El Agheila, przygotowywane od dłuższego czasu i zacięcie bronione. W toku nieprzerwanego pościgu za wycofującym się obecnie panicznie ku północy nieprzyjacielem **zajęto w dniu 2 kwietnia Agedabia, a już w dwa dni później niezmiernie ważny ze względu na posiłki dla dalszych operacyj port Benghasi.** Bogata zdobycz wpadła przytem w ręce sprzymierzonych.

Przed dywizjami niemieckiemi i włoskiemi nacierającemi niezwłocznie w dalszym ciągu z rejonu Benghasi wzdłuż pustyni, nieprzyjaciel ustępował krok za krokiem ku wschodowi, przyprowadzając liczne przeciwataki. Równocześnie generał Rommel wysłał znaczne siły zmotoryzowane do uderzenia poprzez pustynię **w kierunku północno-wschodnim.** Oddziały te już w dniu 6 kwietnia, po złamaniu zaciętego oporu nieprzyjacielskiego **dotarły do Bir Tengedea,** oddalonego o 250 km na północ od Agedabia. Części tych sił zwróciły się od tego miejsca na północ i jeszcze tego samego dnia koło El Michili zmusiły do walki silną grupę nieprzyjacielską, bijąc ją na głowę. Nieprzyjaciel, oprócz ciężkich krwawych strat, utracił przytem znacznie ponad 2.000 jeńców, w tem kilku generałów, oraz materjały wojenne.

Pozostałe siły kontynuowały swój pochód w kierunku północno-wschodnim i nie zważając na gwałtowne burze piaszczyste, oraz wielkie trudności przy dowozie posiłków, **zajęły w dniu 8 kwietnia po ciężkiej walce ważny punkt na wybrzeżu Derne.** Przy tej okazji wyróżnił się szczególnie wzorową odwagą osobista **generał-major Kirchheim.** W dniu 9 kwietnia przybyły tam również oddziały korpusu afrykańskiego, rzucone przez pustynię.

Po upadku Derny podjęto niezwłocznie pościg za uciekającemi rozbitemi oddziałami nieprzyjacielskiemi. Jeszcze w dniu 10 kwietnia wojska niemieckie i włoskie **dotarły w okolicę Tobruku,** gdzie przeciwstawiły się im świeże i znaczne siły brytyjskie. **Tutaj, biegnąc na czele swoich wojsk, padł generał-porucznik von Prittwitz und Gafron** w czasie pewnej akcji wywiadowczej w przedniej linji. 11 kwietnia ukończono okrążanie tej miejscowości otoczonej pozycjami, rozbudowanemi dzięki otaczającym wzgórzom na podobieństwo twierdzy.

Oddziały szybkiej broni zmotoryzowanej **przedarły się jednak dalej aż do Bardji, którą zajęto w dniu 12 kwietnia i następnego dnia po 9-godzinnej walce z brytyjskiemi oddziałami pancernemi zdobyły fort graniczny Capuzzo, przekraczając granicę egipską.**

Przeciwataki nieprzyjaciela załamały się wśród ciężkich strat

Również rozbiły się wszystkie próby nieprzyjaciela, podejmowane niejednokrotnie bardzo znacznemi siłami i przy użyciu czołgów, mające na celu przełamanie coraz bardziej zacieśniającego się pierścienia dokoła Tobruk.

W ciągu zaledwie 2 miesięcy niemiecki korpus afrykański wśród szczególnie trudnych warunków, jakie nastręcza afrykański teren bojowy i wśród ciężkich walk ze znacznemi siłami brytyjskiemi **przebył przeszło 1.800 km.** Dzięki śmiałemu i przebojowemu dowództwu, oraz świetnej waleczności oddziałów niemieckich i włoskich

zdołano w ciągu 3-tygodniowej kampanji odbić z powrotem całą Cyrenajkę

z wyjątkiem Tobruk i unicestwić w ten sposób poprzednie sukcesy brytyjskie.

Do powodzenia tych operacyj przyczyniło się w dużej mierze **lotnictwo niemieckie**

i włoskie, oraz włoska marynarka wojenna. Eskadry lotnictwa niemieckiego, operujące w Libji pod dowództwem generała-majora Froelicha, wraz z rywalizującemi z niemi oddziałami bojowego lotnictwa włoskiego, wspomagały wojska lądowe daleko sięgającemi wywiadami i skuteczną interwencją w walkach na ziemi. Zadawały one dotkliwe straty nieprzyjacielskim kolumnom posiłkowym, dokonując śmiałych ataków powietrznych na kolumny marszowe, okręty i porty, oraz przeprowadzając minowanie kanału Suezkiego. W ciągu tych akcyj do końca kwietnia, przy nieznacznych własnych stratach, zestrzelono 72 samoloty nieprzyjacielskie.

Ciężkie zagadnienie transportów morskich z Włoch do Afryki północnej zdołano szybko i pomyślnie rozwiązać. Ochronę konwojową objęły jednostki włoskiej floty wojennej. Dzięki ich ofiarnej działalności, oraz ochronie lotnictwa niemieckiego i włoskiego, pełniącego swą służbę bez względu na warunki atmosferyczne, straty przy przewozie eskadr transportowych utrzymywały się w bardzo nieznacznych granicach.

(C. d. n.)

Atak niemieckich samolotów na Haifę.

Pożary w składach nafty.

Berlin, 12 czerwca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

W rejonie morza Śródziemnego niemieckie formacje lotników bojowych zaatakowały z nowo uzyskanych baz z dobrym rezultatem brytyjskie składy nafty i urządzenia portowe w Haifie. Spowodowano kilka wybuchów i pożarów.

W Afryce północnej niemiecko-włoska artylerja zwalczała brytyjskie stanowiska bateryj pod Tobrukiem i zmusiła nieprzyjaciela do wstrzymania ognia. Skuteczne ataki niemieckiego lotnictwa były kierowane na Marsa Matruk. W barakach po składach materjałów pędnych powstało kilka pożarów.

Samoloty bojowe zaatakowały u wschodniego wybrzeża szkockiego i w kanale Bristolskim dwa silnie zabezpieczone brytyjskie konwoje, zatopiły z nich dwa okręty handlowe, łącznej pojemności 10.000 ton i uszkodziły ciężko pięć dalszych okrętów frachtowych i cystern, że można się liczyć z dalszemi stratami w tonażu okrętowym.

Podczas nalotów na urządzenia portowe u północnego wyjścia Kanału Bristolskiego zdołano zaobserwować kilka wielkich pożarów i liczne mniejsze pożary.

Działania bojowe nieprzyjaciela nad terenem Rzeszy nie miały miejsca ani w dzień, ani w nocy.

W przeprowadzeniu operacyj na Krecie brali decydujący udział wraz z podległemi im wojskami: komendant pewnej dywizji górskiej generał-major Ringel, jak również jako komendanci pułków strzelców górskich pułkownicy Jais Utz i Krakau oraz komendant jednego z pułków artylerji górskiej podpułkownik Wittman.

Ataki bombowe na Aleksandrję.

Genewa, 12 czerwca. Niemieckie ataki bombowe na Aleksandrję wywołały, według doniesień z Bejrutu w angielskich kołach w Egipcie prawdziwe zaskoczenie. Obecnie zaczynają tam zdawać sobie sprawę z doniosłości straty wyspy Krety, która w rękach mocarstw osi stanowi doniosłą dla nich bazę operacyjną.

Drugie bombardowanie Aleksandrji w nocy na poniedziałek, pociągnęło jeszcze gorsze skutki dla Anglików niż pierwsze. Potwierdza się wiadomość, że zniszczeniu uległy portowe objekty wojskowe magazyny amunicji i liczne pozycje artylerji przeciwlotniczej. Szkody oceniane są na kilka set tysięcy funtów szterlingów.

Ludność egipska nie kryje już obecnie swojej niechęci wobec Anglików, zmuszających Egipt do ponoszenia skutków obecnej wojny, od której sami chcą się trzymać zdaleka. Te same koła egipskie przyznają, że niemieckie ataki powietrzne ograniczały się wyłącznie do strefy portowej, która stoi do dyspozycji armji Nilu. Ofiary, które są bardzo liczne składają się wyłącznie z członków personalu angielskich magazynów wojskowych.

Ludność ucieka z Aleksandrji w dalszym ciągu. W Kairo i w dolnym Egipcie oddano do dyspozycji szkoły jako schronienia.

Radjostacja w Kairo podała nowe szczegóły o skutkach niemieckiego ataku powietrznego na brytyjską bazę morską w Aleksandrji. Ze sprawozdania tego wynika, że najciężej ucierpiały objekty portowe. Mola, oraz urządzenia przeładunkowe uległy w większej części zniszczeniu. Pewien brytyjski magazyn amunicji został trafiony bombami. Nastroje wśród ludności Aleksandji są katastrofalne, wskutek czego kilku ministrów egipskich widziało się zmuszonych wyjechać z Aleksandrji.

Król Borys przybył do Rzymu.

Rzym, 12 czerwca. Król Bułgarji Borys przybył w drodze z Niemiec do Włoch. Celem podróży króla bułgarskiego jest złożenie wizyty włoskiej parze królewskiej.

Manifestacja przyjaźni niemiecko-bułgarskiej.

Sofja, 12 czerwca. Miasto Plevna było w poniedziałek widownią manifestacji niemiecko-bułgarskiej przyjaźni i wzajemnego zbratania. Stacjonowane w Plevnej wojska niemieckie w czasie odjazdu z tej miejscowości były niezwykle serdecznie żegnane przez bułgarskie władze i ludność. Na największym placu miasta, otoczonym olbrzymiemi tłumami publiczności, ustawiły się wojska niemieckie w paradnym szyku. Na uroczystość pożegnania przybyli wszyscy miarodajni przedstawiciele bułgarskich władz cywilnych i wojskowych ze starostą Borysem Kasamljefem na czele.

Po przemówieniu staroty, młodzież szkolna wręczyła każdemu żołnierzowi niemieckiemu upominek pamiątkowy. Po tej uroczystości na placu Wolności odbyło się przyjęcie w domu posła do parlamentu z Plewnej, Piotra Dimanoffa. Poseł Dimanoff wręczył oficerom niemieckim na pamiątkę wazy na kwiaty, wino i papierosy.

Dowódca wojsk niemieckich podziękował w ich imieniu za serdeczne przyjęcie w Plewnej przyczem podkreślił, że kanclerz Hitler żywi dla Bułgarji jak najserdeczniejsze uczucia. Nie ulega żadnej wątpliwości, że oba narody „pozostaną na zawsze zjednoczone węzłami nierozerwalnej przyjaźni".

Berlin, 12 czerwca. Ogólny związek kupców bułgarskich przesłał na ręce kierownika handlowej grupy Rzeszy w Berlinie depeszę, w której wyraża kanclerzowi Hitlerowi i armji niemieckiej podziękowanie za uwolnienie obszarów bułgarskich i macedońskich. Z dalszych słów depeszy wyczuwa się życzenie szybkiego zwycięstwa niemieckiego.

Dookoła konferencji amerykańskich dyplomatów.

Buenos Aires, 12 czerwca. Dziennik „Prensa" przynosi doniesienie United Press z Waszyngtonu, według którego koła polityczne Stanów Zjednoczonych dyskutują obecnie obszernie nad projektem zwołania konferencji wszystkich amerykańskich ministrów spraw zagranicznych w Rio de Janeiro.

Poprzednie inicjatywy w tym kierunku nie znalazły pożądanego echa, ponieważ uważano, że nie nadszedł jeszcze odpowiedni po temu moment. Obecnie jednak z różnych oznak wnioskuje się, że tego rodzaju projekt znajdzie prawdopodobnie w krajach amerykańskich życzliwe przyjęcie.

B. argentyński minister spraw zagranicznych Saavedra Lamas przy sposobności wywiadu z dziennikiem „New York Times" wypowiedział się jako zwolennik tej idei. Również „Prensa", wychodząca w Buenos Aires, wypowiedziała się za tym projektem, agitując ze swej strony za udziałem Argentyny.

Ponadto ministrowie spraw zagranicznych Brazylji i Argentyny, z okazji przejazdu tego ostatniego przez Rio de Janeiro, oświadczyli, że tego rodzaju spotkanie byłoby połączone z korzyścią.

Katastrofy lotnicze w Stanach Zjedn.

Nowy Jork, 12 czerwca. Jak informują z Evanston w stanie Woyoming, znaleziono obecnie zaleszczony wojskowy samolot bombowy, który w niedzielę zaginął bez wieści. Załoga, składająca się z 7 osób zginęła w tej katastrofie.

Od poniedziałku brak wiadomości o samolocie bombowym armji St. Zjednoczonych, stacjonowanym w Panamie. Wraz z samolotem zaginęły wieści o jego załodze, liczącej 7 osób. Samolot udał się na poszukiwania innego samolotu obserwacyjnego, który w ciągu niedzieli zaginął wraz z 30 osobową załogą.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 12 czerwca. Włoski komunikat wojskowy ze środy brzmi następująco:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

W Afryce północnej włoska artylerja zwalczała skutecznie artylerję nieprzyjacielską na froncie Tobruku. Włoskie samoloty obrzuciły ponownie licznemi bombami w nocy na 10 czerwca urządzenia, składy i nieprzyjacielskie stanowiska pod Tobrukim, przyczem spowodowano pożary i wybuchy. Niemieckie samoloty zaatakowały Marsa Matruk.

W nocy z 9 na 10 czerwca brytyjskie samoloty bombardowały kilka miejscowości na wyspie Rhodos.

W Afryce wschodniej wojska włoskie zadały nieprzyjacielowi poważne straty podczas starcia na froncie Celga na odcinku Gondaru.

Piorun uderzył w Watykan.

Citta Vaticano, 12 czerwca. W nocy na środę piorun uderzył w Watykan, przebijając kopułę muzeum od strony ogrodów watykańskich i trafiając w posąg Wenus, który znaleziono rankiem z odłamanem ramieniem.

Marynarze odmawiają służby.

Rio de Janeiro, 12 czerwca. Trzynastu marynarzy dawnego jugosłowiańskiego parowca „Nikolina Matusovic", znajdującego się w porcie w Rio de Janeiro, odmówiło udziału w nakazanej im przez „poselstwo jugosłowiańskie" podróży do Kanady w służbie angielskiej, oświadczając, że nie uznają rządu emigracyjnego. Następnie opuścili oni parowiec, a kapitan był zmuszony w ich miejsce wynająć marynarzy brazylijskich.

Eskadra francuska z Afryki północnej przyleciała do Syrji.

Vichy, 12 czerwca. Eskadra francuskich samolotów opuściła Afrykę północną, by po niezwykle trudnym i przebojowym locie przybyć do Syrji.

Partyzantka Druzów.

Damaszek, 12 czerwca. Wojska Druzów, pod dowództwem swego naczelnika sułtana Paszy Atrasze, atakują żołnierzy brytyjskich w okolicy Dżebel Drus. Wskutek tego wojska brytyjskie, maszerujące na Damaszek, zostały zagrożone z flanki. Linja kolejowa między Ammanem i Damaszkiem została na terytorjum Transjordanji w kilku miejscach przerwana przez wojska Fawzi Kaukji, oraz uszkodzona na terytorjum syryjskiem wskutek wysadzenia torów przez Druzów.

Anglicy byli zdziwieni nie spotkawszy Niemców w Syrji.

Vichy, 12 czerwca. Miarodajne koła zwracają uwagę na ciekawy i wiele mówiący szczegół. Oto wzięci do niewoli oficerowie i żołnierze brytyjscy wyrazili swe najwyższe zdziwienie z tego powodu, iż zamiast — jak ich zapewniano — spotkać na froncie syryjskim żołnierzy niemieckich, spotkali się z Francuzami.

Miarodajne francuskie czynniki potwierdziły we wtorek wieczorem dowodami fakt, iż Anglicy już na szereg miesięcy temu opracowali plan zaatakowania Syrji. Oficjalnie zakomunikowano, że jeszcze w październiku ub. r. Anglicy formalnie zabronili podejmowania przez żołnierzy francuskich podróży na teren Syrji. To stanowisko Anglji — jak mówią wśród odnośnych czynników — jest jeszcze jednym dowodem na fakt, iż Anglicy mieli w zanadrzu plan dokonania pewnego dnia napadu na Syrję.

Sztokholm, 12 czerwca. Korespondent londyński pewnego dziennika szwedzkiego donosi, iż jeden z oficerów angielskiego sztabu generalnego podkreślił z naciskiem, aby wypadki w Syrji traktować z największym spokojem. Oświadczył on, że Anglja przy swoich wyprawach w ostatnim czasie była zbyt często zmuszana do odwrotów, co nie daje powodów do nadmiernie optymistycznych przewidywań. Największą niespodzianką była zupełna „nieuczciwość Niemców".

Darlan o zadaniach rządu francuskiego.

Vichy, 12 czerwca. Wiceprezydent Francji, admirał Darlan wystosował we czwartek wieczór przez radjo francuskie przemówienie do narodu francuskiego, które w pierwszym rzędzie stanowiło przestrogę wobec Francuzów, aby nie trwonili obecnie czasu na jałowe spory i drażniącą krytykę wobec rządu.

Jako obecne zadanie rządu określił Darlan poprawę teraźniejszej sytuacji ludności francuskiej, przygotowanie pokoju w takich granicach, jakie są dostępne dla pokonanej Francji oraz utorowanie drogi dla przyszłości Francji w nowej Europie.

Admirał Darlan wyraził w związku z tem nadzieję, że przyszłość Francji uda się ściśle związać z Europą. Jeżeli każdy Francuz pójdzie za wskazaniami marszałka Petaina i jego rządu, zrezygnuje ze złudzeń i złoży ze swej strony ofiary, to wówczas droga Francji ku lepszej przyszłości będzie zapewniona.

Weygand podejmuje nową podróż inspekcyjną.

Vichy, 12 czerwca. Wysoki komisarz francuskich posiadłości kolonjalnych w Afryce, generał Weygand znajduje się obecnie — według doniesienia agencji OFI z Rabatu — w podróży inspekcyjnej, którą ostatnio był podjął.

W ub. wtorek bawił gen. Weygand w Cassablance. W drodze towarzyszył mu generalny gubernator Boisson, który po kilkudniowej bytności w Vichy, podjął dalszą podróż do Dakaru. Generalny rezydent Francji w Maroku generał Nogues osobiście przybył z Rabatu celem powitania generała Weyganda. We wtorek popołudniu gen. Weygand udał się w dalszą drogę do Agadiru.

Echa mowy Mussoliniego.

Rzym, 12 czerwca. Naczelny redaktor „Giornale d'Italia" jako nagłówek swojego pierwszego krótkiego komentarza, zamieszcza słowa „pewność zwycięstwa". Podkreśla on, że Mussolini w krótkiej i zwięzłej formie podał bilans ubiegłych wydarzeń i przyszłych horoskopów wojny, prowadzonej przez mocarstwa osi przeciw wspólnemu wrogowi. Mussolini dał wyraz nieomylnej pewności w ostateczne zwycięstwo. Rezultaty uzyskane już dotychczas w obecnej wojnie zapewniają faktycznie obu sprzymierzonym mocarstwom bezwarunkową przewagę w dalszym toku wojny. Naród włoski walczy w imię swego równouprawnienia i lepszej przyszłości, gwarantującej mu sprawiedliwe warunki życiowe wzamian za jego pracę i trudy. — „Pierwszy rok wojny zamknęliśmy entuzjastycznem uznaniem dla naszego wielkiego sprzymierzeńca, wyrazami nieugiętej woli prowadzenia walki i promieniejącą w sercu nadzieją ostatecznego zwycięstwa".

*

W rocznicę przystąpienia Włoch do wojny, naczelny dowódca włoskich sił zbrojnych w Afryce Północnej generał Garibaldi wystosował do podległych sobie wojsk następujący rozkaz dzienny: „Po upływie jednego roku wojny wkroczyliście ponownie do kraju nieprzyjacielskiego. Jesteście gotowi i tęsknicie do nowych czynów. — Wiem, że mogę na was liczyć ku chwale ojczyzny. Oddajemy hołd pamięci naszych dzielnych poległych i przyrzekamy pomścić ich".

*

Rzym, 12 czerwca. Podobnie jak w Rzymie, także i we wszystkich innych miastach i wsiach we Włoszech, w Albanji i w zamorskich posiadłościach włoskich, włoska ludność spieszyła tłumnie na place publiczne, celem usłyszenia bezpośrednio z głośników transmisji mowy Mussoliniego.

Po zakończeniu mowy, ludność urządziła spontaniczne, entuzjastyczne owacje, w których dawała wyraz zjednoczenia narodu włoskiego ze swymi kierownikami, swoje braterstwo broni z Niemcami, niezłomną wolę do walki i niewzruszoną pewność zwycięstwa.

Posiedzenie Izby faszystowskiej z mową Mussoliniego, sprawozdania o odbytej potem masowej manifestacji tłumów przed Palazzo Venezia i krótkie komentarze dzienników do mowy Mussoliniego, stanowią naczelne tematy dzisiejszej rzymskiej prasy porannej.

„Messaggero" w artykule p. t. „Zwyciężymy!" podkreśla, że Mussolini a wraz z nim cały naród włoski, wyrazili w formie nieodwołalnej przysięgi swą wolę prowadzenia wojny aż do końca. Mowa — jak stwierdza dziennik — dzięki swej rzeczowej formie sprawozdania na temat wypadków wojennych, posiada dla badacza historji wartość objektywnego dokumentu na temat obecnej epoki. Dla narodu włoskiego natomiast jest ona sprawdzianem wysiłków, w których uczestniczyli wszyscy, każdy na swoim posterunku.

Madryt, 12 czerwca. Dzienniki madryckie przynoszą na naczelnych miejscach mowę Mussoliniego i przytaczają w nagłówkach jego słowa na temat niemiecko-włoskiego koleżeństwa broni.

„ABC" podkreśla, że Włochy wypełniły w zupełności swoje zadanie strategiczne, polegające na odwracaniu uwagi przeciwnika, zwabiania go w zasadzki i zadawania mu na każdym kroku ciężkich strat. Hiszpanja czuje się w obecnej chwili zjednoczoną z narodem włoskim w dążeniach do stworzenia nowej Europy.

Organ Falangi „Arriba" przypomina ofiarność włoskich żołnierzy w hiszpańskiej wojnie domowej. Mussolini odważnie przyjął rozgrywkę wojenną, mimo, że zdawał sobie sprawę, że Włochy będą zmuszone do walki z olbrzymiemi trudnościami.

Przeniesienie siedziby rządu Czangkaiczeka?

Tokio, 12 czerwca. Według doniesień z miarodajnych źródeł coraz bardziej dają się słyszeć głosy, żądające przeniesienia siedziby rządu Czangkaiczeka z Czungkingu wgłąb kraju, ponieważ Japończycy kontynuują dalej swoje ataki powietrzne.

Kolonja zagraniczna w Czungkingu żąda usilnie przeniesienia siedziby rządu. Według dalszych doniesień, w czasie ataku japońskiego w nocy na 6 bm. miał ponieść śmierć szereg wyższych urzędników rządowych.

Premjer Bardossy u regenta Horthy'ego.

Budapeszt, 12 czerwca. Premjer Bardossy został przyjęty na dłuższej audjencji przez regenta Horthy'ego. Premjer złożył głowie państwa obszerne sprawozdanie o swej podróży do Rzymu.

Węgierski minister wojny Barth przybył na wielodniowy pobyt do Rzymu. Na dworcu powitał go szef włoskiego sztabu generalnego generał Cavallero.

KRONIKA

Pobił brata.

(p) Kraków, 12 czerwca. Przed sądem krakowskim stanął jako oskarżony Bolesław Kapusta, lat 30, z zawodu rolnik, oskarżony o to że 11 sierpnia 1940 r. w Janowicach pow. krakowskiego pobił kijem po głowie i plecach w czasie kłótni Mieczysława Kapustę swego brata, powodując u niego zaburzenia w mowie i słuchu w następstwie wstrząsu mózgu. Orzeczenie lekarskie stwierdziło zaburzenia w mowie i słuchu jako rezultat pobicia. Bolesław bowiem, biorąc udział w bójce, użył drążka śliwowego długości 1.5 m. a średnicy 10 cm. uderzając tym drążkiem w głowę Mieczysława. Oskarżony do winy nie przyznał się twierdząc, że brata uderzył tylko 2 razy w twarz a nie uderzał po głowie.

Sąd uznał winnym oskarżonego zarzucanego mu czynu i wymierzył Bolesławowi Kapuście 6 mies. więzienia i poniesienie kosztów postępowania sprawy.

Włamanie przez podkop.

(p) Kraków, 12 czerwca. W nocy z 22 na 23 listopada 1940 r. w Krakowie dokonano kradzieży materjałów bławatnych i wełnianych wartości około 20.000 zł ze sklepu Hirscha Sontaga, mieszczącego się przy ul. Bożego Ciała 1, oraz skradziono ze sklepu cukierniczego przy tej samej ulicy pod nr. 3 ciastek na sumę 200 zł.

Sprytni sprawcy weszli do piwnicy domu przy ul. Bożego Ciała 3 i wybijając otwory w ścianach piwnic, przez które przechodzili, dostali się do piwnicy popod sklepem Sontaga gdzie wybili otwór w sklepieniu i przezeń weszli do sklepu. Tą drogą również wyniesiono towar.

W czasie dochodzenia pod zarzutem dokonania tych kradzieży zatrzymano braci Nowaków, Raabego Rube i Truchtmana Leona. Raabe Rube przyznał się do popełnienia kradzieży i podał nazwiska wspólników. W rezultacie na ławie oskarżonych zasiedli: Stanisław Nowak robotnik, Stefan Nowak murarz, Aleksander Nowak robotnik i Leon Truchtman pomocnik handlowy.

Oskarżeni nie przyznali się jednak do popełnienia tego czynu twierdząc, że zgodzili ich i namówili do udzielenia pomocy w wyniesieniu towaru żydzi, do których towar ten miał rzekomo należeć a był wtedy zamkniętym i zarekwirowanym przez władze niemieckie. W tym celu jedynie dopasowywano klucze. Gdy jednak dostali się do wnętrza okazało się że przybyli zapóźno bowiem jakaś inna banda dokonała kradzieży przez podkop.

W czasie rozprawy uznano winnymi wszystkich oskarżonych wyżej wymienionych wobec tego, że wraz z innymi sprawcami dobierali klucze do sklepu z materjałami bławatnemi w celu okradzenia go, kradzieży tej jednak nie dokonano z przyczyn od nich niezależnych. Za czyn ten Sąd skazał Stanisława Nowaka, Aleksandra Nowaka i Leona Truchtmana po 8 mies. więzienia a Stefana Nowaka na 1 rok więzienia, wszystkich zaś na poniesienie kosztów postępowania sprawy. Zostali natomiast uniewinnieni od zarzutu dokonania kradzieży w sklepie cukierniczym.

Uznanie Kościoła Starokatolickiego.

Kraków, 13 czerwca. Stosownie do ogłoszenia zamieszczonego w Dzienniku Rozporządzeń Nr. 35 z dnia 28/IV 1941 p. t. „Rozporządzenie o uznaniu Kościoła Starokatolickiego Unji Utrechtskiej w Generalnem Gubernatorstwie“ komunikujemy, że Kościół Starokatolicki Unji Utrechtskiej w Generalnem Gubernatorstwie (dawniej Polsko-Narodowy Kościół Katolicki) uznaje się za publiczno-prawny związek religijny.

Psie mięso na wagę.

Częstochowa, 12 czerwca. Do mieszkania Karoliny Cieszkowskiej na Zawiszu w Częstochowie przybyli w tych dniach dwaj nieznani handlarze, proponując gosposi zakupno mięsa baraniego.

Ponieważ cena była dosyć przystępna, Cieszkowska kupiła 4 kg mięsa. W jakiś czas po tem, po dokładniejszem obejrzeniu mięso wydało się kobiecie podejrzanem. Zasięgnęła wtedy opinji sąsiadek i okazało się, że **jest to mięso psie ze schwytanego i gdzieś ubitego pieska. Policja wszczęła za sprzedawcami psiego mięsa natychmiastowy pościg,** który jednakowoż do tej chwili nie przyniósł pozytywnego rezultatu.

Kronika żałobna.

(Jer) **Kraków, 12 czerwca.** W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: z Bazanów **Michalina Jelonkowa,** żona funkcjonarjusza kolejowego, lat 42; **Jan Schäffer,** mistrz malarski, lat 70; **Emilja Maleszko,** uczennica I kursu Szkoły Gospodarczej w Krakowie, lat 20; **Jasińska Anna,** lat 70; **Dąbrowska Katarzyna,** lat 85; **Cebula Zdzisław,** lat 11; **Piłek Stanisław,** lat 13; **Steinmassel Zygmunt** lat 55; **Mikusek Marjn,** lat 46; **Surówka Antonina,** lat 32; **Góral Stefanja,** lat 35; **Jurzak Walerja,** lat 78; **Przewłocka Kazimiera,** lat 12; **Handzlik Jan,** lat 77; **Kulma Józef,** lat 55; **Lewandowski Tadeusz,** lat 58; **Suka Zofja,** lat 74.

Walka z wypadkami przy pracy.

Warszawa, 12 czerwca. **Instytut Spraw Społecznych w Warszawie (Fundacja naukowa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych) wznowił ostatnio, za zgodą i poparciem władz, prowadzoną przed wojną akcję walki z wypadkami przy pracy, propagując hasła bezpieczeństwa pracy za pomocą wydawnictw fachowych i plakatów ostrzegawczych, wskazujących źródła i przyczyny niebezpieczeństw, jak również sposobu zapobieżenia wypadkom.**

Ponadto Instytut rozpoczął wydawanie t. zw. kart bezpieczeństwa (po 30 groszy), czyli szczegółowych ilustrowanych instrukcyj. dotyczących warunków bezpieczeństwa pracy w różnych gałęziach przemysłu. Dotychczas wyszły już instrukcje dla przemysłu: cegielnianego, młynarskiego i chemicznego, jak również instrukcje dla obchodzenia się z różnymi maszynami i narzędziami pracy.

Należy zaznaczyć, iż według danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, liczba wypadków przy pracy objawia obecnie niepokojącą tendencję wzrostu. Jak wskazuje doświadczenie, czynniki natury technicznej, względnie wypadki losowe, stanowią tylko nieznaczny procent wypadków, których źródłem jest w przeważnej mierze nieostrożność, płynąca z nieświadomości niebezpieczeństwa oraz lekceważenia przepisów bezpieczeństwa pracy. W tych warunkach w Warszawie akcja propagandowa jest jednym z najpoważniejszych i najskuteczniejszych środków zmniejszenia liczby wypadków przy pracy. Akcja ta, wznowiona przez Instytut Spraw Społecznych, **winna spotkać się z jaknajwiększem** zainteresowaniem i poparciem pracodawców.

Wyrok na sprawcę mordu rabunkowego

Kraków, 12 czerwca. Przed sądem specjalnym w Krakowie, stanęli: oskarżony o morderstwo rabunkowe, 25-letni ogrodnik Edward Kwaśniewski, z Bronowic Wielkich, 43-letnia robotnica Zofja Jasińska z Łagiewnik i 42-letnia robotnica Aniela Mazgała, którym akt oskarżenia zarzucał współudział w mordzie, oraz małżeństwo Niezgodzkich, za ukrywanie skradzionych pieniędzy.

Oskarżeni byli zatrudnieni w charakterze pracowników fizycznych u ogrodnika Jordana Boneffa, w Krakowie—Bonarka. Między nimi a ich pracodawcą, panowały od pewnego czasu **naprężone stosunki,** a główną ich przyczyną była Aniela Mazgała, która **podjudzała pozostałych pracowników przeciw chlebodawcy.** Niezgoda ta nasunęła Edwardowi Kwaśniewskiemu **plan mordu Boneffa i jego żony,** którym ponadto zamierzał skraść uskładaną przez nich gotówkę.

20 września 1940 roku Kwaśniewski namówił Boneffca do kupna świni. **Ogrodnik wziął w tym celu 200 zł. i razem ze swoim pomocnikiem udali się do Modlnicy.** Ponieważ droga wiodła koło domu, który zamieszkiwał Kwaśniewski, tenże pod pozorem napicia się wody, wstąpił do mieszkania, skąd **zabrał siekierę.** Na granicy gmin Bronowice Wielkie a Tonie, gdy oskarżony ze swą ofiarą przechodził przez łąkę, **Kwaśniewski wydobył siekierę i zadał nią Boneffowi cios w głowę.** Zbrodniarz zbliżył się po dokonaniu czynu do swej ofiary, a skonstatowawszy że Boneff jeszcze żyje, przestraszony uciekł, by po chwili powrócić i **ograbić stygnące już zwłoki Boneffa.**

Kwaśniewski udał się następnie do domu zamordowanego i poinformował jego żonę, że **świnia została zakupiona i jest już w drodze.** Morderca czekał na sposobność, aby — według ułożonego planu — zamordować Boneffową. Ponieważ zabudowania ogrodnika znajdowały się w pobliżu dworca kolejowego, na którym odbywało się załadowanie wojska, **Kwaśniewski był zmuszony cierpliwie czekać, aż wojsko odjedzie.** Wreszcie przyszła chwila odpowiednia, bowiem Boneffowa wyszła do szopy, gdzie **też dopadł ją zbrodniarz i zamordował.** Zkolei udał się do mieszkania swoich ofiar i **zabrał stamtąd znalezione 14.755 złotych.** Z pieniędzy tych pozostawił przy sobie tylko 100 zł., resztę ukrył w sieni domostwa pod cegłą. **W mieszkaniu znalazł również zapasy benzyny, które umożliwiły mu podpalenie szopy.** Po dokonaniu mordu udał się do swojej familji do Czajęczyc.

Kwaśniewski przed sądem starał się całą winę zrzucić na Anielę Mazgała, lecz ponieważ śledztwo wykazało całkowitą niewinność tejże, **zbrodniarz został skazany dwukrotnie na karę śmierci za mord rabunkowy w dwóch wypadkach oraz za podpalenie na 15 lat więzienia, oraz dożywotnią utratę praw obywatelskich.** Również i małżeństwo Niezgodzkich, u którego znaleziono 280 zł., pochodzące z kradzieży, zostało z braku konkretnych dowodów winy, uniewinnione.

KRONIKA KOŚCIELNA. Dnia 13 bm., to jest w piątek, wypada doroczny odpust w kościele OO. Reformatów ku czci wielkiego Cudotwórcy, św. Antoniego Padewskiego. Msze św. od godz. 6 rano co pół godziny. O godz. 8 wotywa z kazaniem i święceniem lilij, suma o godz. 10.30, zaś nieszpory o godz. 18.

Pomyłki w druku, wynikłe z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma, nie będą uwzględniane przy reklamacjach.

Wolne posady

WARSZTAT ślusarski przyjmie ucznia do nauki. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24174".

ROBOTNIKA obznajomionego ze stolarstwem — przyjmie zaraz: Halski, Sukiennice, godzina 5—7. 24353

FRYZJER męski i fryzjerka potrzebni zaraz: Karmelicka, Krynicki. 24527

FRYZJER młody, męski, — dobra siła, stała posada, potrzebny zaraz. Zgłoszenia Zięciak, Wolbrom, Krakowska 3. 24534

POSZUKUJĘ chłopaka do praktyki. Zakład Elektrotechniczny: Stradom Nr. 21. 24581

UCZNIA do sklepu kosmetycznego poszukuje od zaraz. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24693".

UCZCIWA pomocnica domowa potrzebna zaraz: Groble 17/16. 24695

POMOCNICA domowa od 17 do 23 lat, rozumiejąca cośkolwiek po niemiecku, — poszukiwana do domu niemieckiego. — Zgłoszenia osobiste: Aussenring 84, m. 7, — godz. 18—20. 24700

POTRZEBNI od zaraz: zdolny magasynier i biegła maszynistka niemiecko-polska. Wymagana dobra znajomość obu języków w słowie i piśmie. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw do Powiatowej Spółdzielni Rolniczo - Handlowej „Plon" w Tarnowie, Plac św. Ducha 3. 8997k

POSZUKUJĘ panienki do dziecka na kilka godzin dziennie: — Długa 74/12, godzina 20. 24654

SUBJEKT kawaler, do samodzielnego prowadzenia sklepu spożywczego w okolicy Krakowa — potrzebny zaraz. Podać warunki. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24655"

POTRZEBNA zaraz dziewczyna do dziecka i do gospodarstwa. — Miodowa 23, m. 6 24648

DZIEWCZYNA do wszystkiego potrzebna: Dietla 85/7. 24702

PRECYZYJNY tokarz narzędziowy poszukiwany od zaraz przez miejscową fabrykę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 22032".

PRZYJMĘ podręczną do krawiectwa damskiego. — Kraków, Sławkowska 30/11 24709

SEKRETARKA MŁODA do uprzemysłowionego majątku poszukiwana zaraz na dobrych warunkach. Wymagane: prezencja, zalety towarzyskie, kwalifikacje, życiorys z fotografją. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 24708".

KTÓRA samotna, uczciwa z dobrem gotowaniem zajmie się szczerze domem. Informacje: Kraków, Kościuszki 35. Chwastek. 24770

INTELIGENTNA panienka potrzebna natychmiast do ośmioletniego. Zgłoszenia: Wróblewskiego 4, m. 8. 24680

STOLARSKIEGO czeladnika i chłopca do praktyki przyjmę zaraz z utrzymaniem. — Chwastek, Kraków, Kościuszki 35. 24773

MŁODA dziewczyna na stałe, potrzebna do 2 osób. Chodkiewicza 5, m. 1. 24748

DOZORCA DOMU potrzebny do dużej realności. — starszy człowiek, wykwalifikowany robotnik, który pracował dłuższy czas przy budowie domów. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24663".

CZELADNIKA krawieckiego męskiego albo damskiego, przyjmę natychmiast, może być podręczny Wojtas, Zwierzyniecka 9. 24669

POMOCNIK krawiecki potrzebny: Mikołajska 5, Kubik. 24717

PRZYJMĘ ślusarza - mechanika na reperację rowerów: — Krakowska 30, Chrapek. 24328

DWIE siły biurowe żeńskie: 1) początkująca z maszynopismem, 2) perfekt z maszynopismem i stenografją, powyżej lat 20. potrzebne. Oferty tylko z fotografją i krótkim życiorysem, odpisami, — do „Par" Kraków, Adolf Hitler-Platz 46 pod „Polska Instytucja". 4014k

FRYZJERKA pomocnik fryzjerski, potrzebni zaraz, wikt, mieszkanie, 50 zł. — Majchrowicz, Rzeszów, 3 Maja 28. 24816

NIESZCZĘŚLIWEJ spokojna przystań — poprowadzić dom samotnej osoby. Życiorys, fotografja: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 24806"

POMOCNIKA fryzjerskiego męskiego lub męsko damskiego, siłę dobrą, potrzebuję od zaraz: Senacka 8. 4006k

TECHNIK dentystyczny, siła pierwszorzędna, poszukiwany, prowincja. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 24742".

SŁUŻĄCĄ młodą, uczciwą — przyjmę zaraz. — Kraków, Pomorska 7, m. 1. 24724

POTRZEBNI od zaraz chłopcy do praktyki — względnie do pracy w fabryce mechanicznej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 24727".

DZIEWCZYNĘ młodą, zdrową — czystą, uczciwą, umiejącą prać — gotować, sprzątać przyjmę zaraz. — Ul. Ks. Józefa 1, m. 1, sklep. 24739

FRYZJER męsko-damski, potrzebny — ul. Florjańska 40. 24746

FRYZJER męski potrzebny na stałe, podać warunki. — Rzeszów, Krakowska 3. 24767

Posad poszukują

MŁODY, sprytny, inteligentny szuka zajęcia, najchętniej jako szofer do wozu osobowego Niemiecki i polski. Oferty: Goniec Krak., Kraków „Nr. 24521"

FRYZJER męski wolny od południa. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 24634".

APLIKANT adwokacki, prawo, zastępstwo, poszukuje patrona. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 24618".

POZNANIANKA młoda, matura, maszynopismo, — początki niemieckiego, szuka jakiejkolwiek posady. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 24638".

DZIEWCZYNA młoda, czysta, z gotowaniem — wolna od 15. VI chętnie dom niemiecki. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24645".

FRYZJERKA żelazkowa, manicure, słaba wodna i manicurzystka poszukują posady od zaraz. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 24794".

LEŚNICZY z kilkunastoletnią praktyką w lasach górskich i nizinnych, obznajomiony z tartacznictwem, szuka posady. Turzyński, poczta Frysztak k/Krosna, skrytka poczt. Nr. 2. 24817

Kupno nieruchomości

KUPIĘ domek 1 rodzinny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 24069".

PARCELĘ Krakowie, Wola Justowska, Bronowice, lub domek 50.000, zaraz kupię. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 24548".

WILLĘ DOM PARCELĘ Krakowie lub okolicy kupię — 60.000—100.000. Zgłoszenia: Karmelicka 8/13 — godz. 4—6. 24550

KUPIĘ domek dwurodzinny, parcelę lub grunt w Krakowie lub niedaleko za Krakowem. — Zgłoszenia z podaniem położenia warunków sprzedaży i ceny do Gońca Krakowsk. Kraków, — „Nr. 24572".

KUPIĘ w Rabce kilka will i pensjonatów mniejszych i większych. Klimczak, Kraków — Sienna 7. 24344

WPROST od właściciela kupię parcelę, domek w dobrym stanie — przedmieście Krakowa lub okolicy. Gotówką 28.000. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24658"

KUPIĘ bez pośredników małą parcelę w obrębie Krakowa. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24659"

KUPIĘ bez pośredników: dom, parcelę, — Wola Justowska i okolicy od 30 do 100.000 zł. — Wiadomość: Biuro Mikulski, Basztowa 10/2. 24800

KUPIĘ bez pośredników: dom, willę, Osiedle Ofic., Olsza, Osiedle Urzędnicze, Prądnik Czerwony od 40 do 150.000 zł. Wiadomość: Biuro Mikulski. Basztowa 10/2. 24801

PARCELĘ na peryferjach Krakowa lub bliska okolica za 10.000—30.000 — kupię. Może być domek. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 24761".

KUPIĘ parcelę budowlaną w okolicy Krakowa wprost od właściciela. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 24740".

Kupno

BRANSOLETĘ łańcuszki, pierścionek, obrączki przedmiot wartościowy kupię — **GRODZKA PIĘĆ** I, piętro, oficyny 24264

KUPIĘ okazyjnie maszynę pierścieniową damską do szycia oraz smoking Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 24736".

PATEFON na prąd wraz z głośnikiem i płytami w dobrym stanie kupię. Dietla 33/7, Gajdowa 24734

UŻYWANĄ garderobę bieliznę, obuwie kupię, godzina 12—15. Zwierzyniecka 34, m. 7. 24714

KUPIĘ wózek-bryczkę na resorach. Zgłoszenia: ulica Szczepańska 7, m. 5 — godzina 10—11. 24711

POTRZEBUJE natychmiast ubrań, płaszczy, sukien, obuwia, kilimów, bielizny aparatów fotograficznych, zegarów maszyn do pisania, szycia, patefonów. Daję zaliczki. Dom Komisowy, Plac Szczepański 2. 24813

ROWER kupię szosowy — Rędzia, Jarząbek lub Arwam w stanie bardzo dobrym. Św. Jana 24, m. 1. 24750

KUPUJE wszelkie używane wartościowe rzeczy, jak: garderobę damską, męską, bieliznę, obuwie, kilimy, dywany i t. p. — płacę najwyższe ceny. Sklep Kupna-Sprzedaży — Krakowska 36. 24755

AKCJE i inne papiery — kupię. Warszawa Alberta 12-9 — Dobrucki. 4004k

PLATONIK lekki, **JEDNOKONNY,** w stanie dobrym kupimy: **CENTROKOMIS,** Grodzka 9. 4007k

KUPUJEMY patefony i nagrywacze gramofonowe (przystawki elektryczne): Krischer, Kraków — Florjańska 9. 4011k

ULTRAMARYNY każdą ilość kupuję. Zgłoszenia: Biuro **MAJEWSKI,** Wszystkich Świętych 8. 24715

POTRZEBUJEMY zaraz **MEBLI BIUROWYCH,** — tapczanów, kilimów, dywanów perskich i bielskich, lodówki, ubran męskich, trenczów i 2 futer damskich. — Dom Handlowo Komisowy, Szpitalna 11, róg św. Tomasza. 24812

WÓZ deskowy, platon jednokonny, wózek gospodarczy w bardzo dobrym stanie, sprzedam, ul. Podskale 11. 24814

POSZUKUJEMY futer, lisów, dywanów smyrneńskich, perskich - kryształów, porcelany, wyrobów złotych, biżuterji **DAJEMY ZALICZKI.** — Komis, Adolf Hitler-Platz 12, tel. 143-13. 24788

ROWER męski i damski w dobrym stanie kupię. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24706".

SYPIALNIĘ nowoczesną dobrym stanie, tapczan, siatki materacowe kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24656"

HARMONJĘ kupię. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24704".

KUPIĘ hulajnogę na balonach. Bronowicka 33/6. 24762

KUPIĘ męskie półbuciki, nr. 39, oraz ubranie. Szczegółowe warunki: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 24764".

LISA srebrnego piękne go kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 24718"

KUPUJE ubrania, płaszcze koce, bieliznę pościelową, kilimy, aparaty fotograficzne, rowery i inne wartościowe rzeczy. Św. Krzyża 7, Sklep Kupna i Sprzedaży. 24241

KUPIĘ WÓZEK DZIECIĘCY sportowy w dobrym stanie. — Grzegórzecka 8 — kawiarnia. 24665

APARAT do powiększeń kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24667".

KASETĘ na pieniądze kupię zaraz za gotówkę. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24696".

KUPIĘ 2 kuchenki gazowe 2-palnikowe. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24697"

KUPUJĘ zniszczone materace, włosie, trawę, otomany, tapczany. Meiselsa 8/4. 24438

KUPIĘ luksusową walizkę, neseser, elektryczną froterkę, dywan perski, zielony materjał na ubranie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24685".

BECZKI żelazne, drewniane, — **BALONY** szklanne, **BAŃKI** blaszane kupuje stale Skład farb, Starowiślna 10, telefon 233-46. 24679

PATEFON walizkowy oraz **MASZYNĘ** do szycia kupię Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24703".

PIANINO Fortepian krótki kupię zaraz. — **PRZYJEZDNY.** Goniec Krakowski Kraków „Nr. 23822".

ROWER kupuj tylko u fachowca kolarza **Garbarska 4 — Wandor Wł.**

NATYCHMIAST potrzebuje ubrań płaszczy, kilimów nakryć stołowych porcelany, kryształów, aparatów fotograficznych, i innych przedmiotów domowego użytku. Dajemy zaliczki Dom Komisowy, Plac Szczepański 2. 24809

BRANSOLETĘ, PIERŚCIONEK, ZĘBY złote, zegarek lub złotą papierośnicę kupię. Starowiślna 37/2, parter, front 10—12, 3—6. 24778

APARATY fotograficzne zanieś do Doroteum Starowiślna 18. 24782

POTRZEBUJEMY zaraz futer, lisów, ubrań, płaszczy, raglanów kostjumów kąpielowych, kostjumów, sukien damskich, fotoaparatów, kryształów, wyrobów złotych biżuterji. **PŁACIMY ZALICZKI.** Komis, Adolf Hitler-Platz 12, tel. 143-13. 24786

ROWER nowy lub dobry stan, kupię. Lanckorońska 4, m. 3. 24657

PALNIKÓW karbidowych każdą ilość kupię natychmiast. Oferty z podaniem ceny i terminu dostawy do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 24660"

KUPIĘ maszynę do kantowania blachy Kraków, Krakowska 30, Chrapek. 24329

MOTOREK elektryczny gramofonowy kupię Krakowska 5, m. 7. 24474

PIANINO kupię. Oferty piśmienne: — Dietla 49/21. 24477

MASZYNY biurowe najkorzystniej kupisz — sprzedasz, jak również poprawisz w firmie: Agentura Handlowa **GOŁĘBIOWSKI-**Rafalski. — Kraków, św. **MARKA 27,** telefon 226-45. 24578

MASZYNY do szycia bębenkowe, szewskie Iworamienne. — krawieckie kupuje: Krischer, — Kraków, Zwierzyniecka 6. 3761k

SREBRA kupuję. Magazyn Jubilerski, Stradom 16. Zarząd Komisaryczny. 3923k

PŁYTY gramofonowe zużyte oraz pęknięte kupujemy. — Krischer, Kraków, Florjańska 9. 3947k

BRANSOLETĘ, ŁAŃCUSZEK, PIERŚCIONEK wartościowy, zegarek kupię. — Kraków, Grodzka 2, I p., oficyny, m 9. 23141

DYWANY perskie, żywieckie i kilimy kupuje za gotówkę: „Persia", Kraków, Grodzka 18 24401

KUPUJE ubrania, spodnie, marynarki, płaszcze, bieliznę, obuwie Sklep kupna sprzedaży, Długa 32. 24425

KUPIĘ maszynę krytą Singera Św. Jana 3, mieszkanie 8. 24435

POTRZEBUJEMY starej biżuterji — futra karakułowego, srebrnych lisów, dywanów, kryształów, do natychmiastowej sprzedaży. Wpłacamy zaliczki. — Komis, **GRODZKA 42.** 24130

SREBRO kupuję. Batko — Jagiellońska 6 A w podworcu pracownia. 24194

APARAT fotograficzny dobry, najchętniej małoobrazkowy „Weltini", względnie „Retina" — kupię. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24707".

PERSKIE dywany stare, dobrze utrzymane, kupię. Wierzejski, Stradom 27, m. 9. 23356

AUTO osobowe, dobry stan, kupię. Bliższy opis podać: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24513".

MASZYNĘ do lodów kupię do 10 litrów. podać cenę. Rabka, cukiernik Wążka. 24500

PIANINO fortepian kupię prywatnie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 24540".

Kto kupił

wczoraj w Krakowie, w czasie między godziną 12-tą a 14-tą, białego — około 3-ch miesięcznego

psa, szpica

Nabywca winien się zgłosić do: Kriminaldirektion, Prasidiumstrasse (ul. Szlak) 40 pokój 28

PIANINO krótki fortepian, podać cenę, markę, kupi kawiarnia. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 24258".

KUPIĘ zegarek złoty z łańcuszkiem lub bez, pierścionek z brylantem, oraz przyjmuje wszelkie reperacje w zakresie złotniczym. Kraków — Powiśle 2, m 7, ofic. 24342

ŁÓŻECZKO dziecięce tylko w bardzo dobrym stanie, kupię. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24698"

ZNACZKI POCZTOWE obiegowe Gubernatorstwa polskie, szczególnie nieużywane, wszelkie inne, zbiory, serje, rzadkości, masówkę, pakiety — kupujemy stale. Cennik zakupów bezpłatnie Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 3998k

KUPIĘ rower damski — stan dobry. Wiadomość: Wola Justowska 5, willa „Słoneczna". 24637

KUPIĘ elektryczne maszynki do podmoszenia oczek. — Łaskawe oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24646"

MASZYNĘ PISARSKĄ WALIZKOWĄ marki niemieckiej kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24491".

KUPUJE wszelkie znaczki pocztowe. „FILATELIA" Kraków Długa 14. 24440

KUPI urzędnik ubranie marynarkowe mało używane. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 24441".

MASZYNĘ do szycia kupię natychmiast. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 24456".

UBRANIE męskie kupię, — dobrze zapłacę. — Zgłoszenia: godz. 13—15. Zwierzyniecka 34, m. 7. 24368

ŁÓŻECZKO dziecięce kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr 24369".

GARDEROBĘ bieliznę używaną kupuje: Dietla 19 mieszkanie 17 — prawa oficyna. 24378

ROWER porządny, kupię. Adolf Hitler-Platz 39/4. 24417

KILIMY kupuje, przyjmuje w komis, ocenia — skład Długa 23. 24424

ZŁOTĄ BRANSOLETĘ, PAPIEROŚNICĘ łańcuszek kupię. Garncarska 4, m 4 godz. 13—16. 24059

WSZELKIE MEBLE kupuje gotówkowo Hala Meblowa, Grodzka 59. magazyn: Wiślna 4. 24119

MARYNARKĘ kupię granatową na wysokiego. — Miodowa 21/6. 24523

NAJWYŻSZĄ cenę osiągniesz za ubrania, płaszcze, sukienki, obuwie, aparaty fotograficzne. futra, lisy — w Komisie, **GRODZKA 42,** wpłacamy zaliczki. 24129

ZŁOTE, SREBRNE przedmioty reperuje oraz kupuje srebro: **GRODZKA 60.** 23255

OBRAZY Matejki, Michałowskiego, Gierymskich, Brandta, Wierusz-Kowalskiego, Kossaków i innych kupię. Wierzejski, Stradom 27 m. 9 23355

KUPIĘ maszynę „Singera" w dobrym stanie. — Zgłoszenia z grzeczności przyjmuje Sklep tytoniowy, ulica Mikołajska 3 23794

SREBRO nawet potłuczone przedmioty wartościowe kupuje: Grodzka 10 w podworcu. 24627

UMEBLOWANIE nowoczesne 2 pokoi kuchni kupię zaraz. — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 24549".

MASZYNĘ do pisania kupię Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 24561".

PERSKICH dywanów, kilimów, kap **PLUSZOWYCH,** bielizny pościelowej, pościeli, kocy potrzebujemy — „**CENTROKOMIS**" Grodzka 9. 24599

MASZYN pisarskich, do szycia, **FOTOAPARATÓW** małoobrazkowych, - patefonów, płyt. potrzebujemy. — „**CENTROKOMIS**" Grodzka 9. 24601

NAJKORZYSTNIEJ sprzedacie wszystko w „**CENTROKOMISIE**" Grodzka 9. **POTRZEBUJEMY** zaraz futer, ubrań lisów, błamów. wszelkiej garderoby letniej 24603

KUPUJĘ ubrania, marynarki, **PŁASZCZE,** spodnie, trencze, obuwie, bieliznę. Płacę zaraz — **STAROWIŚLNA** 80, sklep. 24626

Sprzedaż nieruchomości

SPRZEDAM kilka parcel w Krakowie, na Woli Justowskiej w cenie 15.000 20000 50.000 70.000 zł Klimczak, Kraków, Sienna 7. 24345

PARCELĘ narożnikową sprzedam zaraz. Krótka 1. 24421

PARCELĘ budowlaną przy Langiewicza — sprzedam. 24×36. Krótka 8/5. 24687

80 morgów lasu w dystrykcie krakowskim do sprzedania. Poważne oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 24749".

DOM w Pychowicach 2 mieszk. z parcelą 300 sążni przy szosie, zaraz do sprzedania — za 8.500. Wiadomość Łokietka 26. 24728

PARCELA 800 sążni Płaszów 13.000 Parcela 200 sążni — Prokocim, 14.000, sprzeda: Biuro, Kraków, Mały Rynek 4, m. 6. 24799

PRZEPIĘKNA parcela 516 sążni — 42.000 (Kraków-Piaszów). — Parcela 300 sążni, Wola Duchacka, — 12.000. Parcela 128 sążni, Wola Duchacka. 5.500. Wiadomość: Tymerski, — Prokocim, Morawiańskiego 15. 24529

KAMIENICĘ nowobudowaną luksusową, garaż ogród przy tramwaju 450.000. — Kamienicę komfortową, ogród - 200.000. Kamieniczkę piętrową — komfortową — 65.000 **DOMEK** jednorodzinny — 17.000, sprzeda „Lokata" Łobzowska 4. 24790

Sprzedaż

SILNIK elektryczny pierścieniowy, 5 KM, 220/380, 1.400 obrotów z rozrusznikiem. stan pierwszorzędny, sprzeda Lipowski, Dębica Piekarska 759. 3964k

SINGERA maszynę do szycia **NOWOCZESNĄ,** krytą, sprzeda „**CENTROKOMIS**" Grodzka 9. 4010k

POWIELACZ-RENOTYP drukuje łatwo okólniki, formularze, itp. Żądajcie prospektów. Wł. Sadowski, Warszawa, Al. Jerozolimskie 37. 4003k

DO SZYCIA maszynę łódkową Singer, b. dobrze szyjącą, sprzedam Krowoderska 39, m. 10. 24759

MASZYNA do krajania szynki w dobrym stanie: 6 płyt marmurowych ladowych do sprzedania. Wiadomość: Grzegórzecka 39, I p. 24758

FUTRO w dobrym stanie sprzedam tanio. Św. Gertrudy 9, m. 1. 24756

SPRZEDAM rożne obrazy, reprodukcje Kossaka. Styki i inne olejne. angielskie rakiety tennisowe stare dywany, — chodniki. Krakowska 36 (sklep). 24754

SPRZEDAM płaszcz damski, letni ciemnopopielaty i jesienny - płaszcz jasny — pierwszorzędny materjał, stan — Krakowska 36 — (sklep). 24753

SPRZEDAM nakrycie stołowe alpaca na 12 osób, szafę dębową dwudrzwiową stary dywan perski, szafę sklepową oszkloną — 120×250 biała, — łóżko meblowe, mały kredens kuchenny zwykły — pomocnik stół kuchenny, krzesła składane. — Krakowska 16 (sklep) 24752

SPRZEDAJEMY lisy, futra, ubrania, płaszcze, kostjumy, suknie — prochowce, dywany, kilimy, porcelanę, meble nowoczesne. Komis, przyjmuje wszystko. **PŁACI ZALICZKI.** Adolf Hitler-Platz 12. tel. 143-13. 24787

BRYLANTY sprzedaż, kupno, zlecenia solidnie: zegarmistrz-jubiler Chwiłkowski, Florjańska 3. 24808

KONICZYNY na pniu 4 morgi, blisko Krakowa, sprzedam, skład na miejscu do użycia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 24783"

BRYLANTY kupno, sprzedaż, zlecenia solidnie: Chwiłkowski, zegarmistrz jubiler Florjańska 3. 24804

WÓZEK głęboki sprzedam Westring 27, 2b. 24781

WSZELKĄ biżuterję, zegarki, — **SREBRNE** przedmioty, porcelanę, kryształy, lornetki, walizki skórzane, nessesery — najkorzystniej sprzedasz — przez „**CENTROKOMIS**" Grodzka 9. 4008k

SINGERA maszynę **ELEKTRYCZNĄ** gabinetową, nowoczesną uniwersalną, sprzeda „**CENTROKOMIS**", — Grodzka 9. 4009k

MASZYNA „Singer" używana do sprzedania Rynek Dębnicki 4/5. 24741

PATEFONY walizkowe: Columbia, dwusprężynowy skórkowy Paillarda półszafkowy salonowy, płyty, sprzedam: Dwernickiego 7, Jędrasiński 24692

SPRZEDAM piękne, szerokie firanki z okna, kapę: Lubelska 20/8. 24694

DYWAN perski 3×4, drugi 4×2 — okazyjnie sprzedam: Św. Jana 24, m. 1. 24699

MASZYNĘ szewską słupkową do cholew — sprzedam: Krowoderska 62/6 24632

PALTO męskie pierwszorzędne, kilim — sprzedam: św. Jana 20, parter. 24633

SPRZEDAM okazyjnie skrzypce Steinera. Wiadomość: ul. Tenczyńska 3, m. 6. 24640

SPRZEDAM okazyjnie rower; Miodowa 19, m. 3 24641

KOPERTY na kolory prawie nowe, sprzedam: Mały Rynek 7, m. 1. 24649

DO sprzedania magiel ręczny, wanna cynkowa, lampy mosiężne wiszące, kanapa, beczka na kapustę — św. Filipa 8, m. 7. 24688

PATEFON walizkowy i ubranie męskie sprzedam: św. Gertrudy 9, m. 1 24689

UBRANIE smokingowe — i czarne sprzedam. Bonerowska 5/11. 24765

DO sprzedania materac sprężynowy. Kołłątaja 9, m. 10. 24766

PIŻMAKOWY spód, dwie skórki kangurowe — sprzedam. Podgórze, Nadwiślańska 8. 24747

URZĄDZENIE sklepu galanteryjnego w dobrym stanie do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24661".

KARAKUŁOWĄ pelerynkę sprzedam: Zamenhofa 14, m. 6. 24662

DO sprzedania kapa siatkowa, płaszcz męski kąpielowy, chustka batikowa na wieczorowa, obrus ręcznej roboty niciany, — magnet do motoru i inne. Wiadomość: Librowska, Borek Fałęcki, Mickiewicza 287. 24650

PRZEŚCIERADŁA, koszule nocne męskie, kalesony, obrusy, ręczniki — sprzedam tanio: Piłsudskiego 6-10a, godz 4—5. 24459

MŁYNARSKIE przybory Gaze Kamienie: **RATAJCZYK** Jat **SKARŻYSKO,** Kamienna. 21157

UBRANIE czarne mało używane na wysokiego mężczyznę — sprzedam. Wiadomość: Hala Meblowa, Grodzka 59. 24792

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera. Bronowice Małe, Górna 6, m. 4. 24796

ARTYKUŁY ELEKTROTECHNICZNE i elektroinstalacyjne poleca — „ŻAR" Sławkowska 11, podwórze. 24625

MŁYNARZE! maszyn i artykułów dostarcza: Andrzej Więckowicz, Tarnów — Chyszowska 20. 23304

MASZYNĘ krawiecką piętnastkę z kniehelem, biurko pokojowe sprzedam Krowoderska 52/1 23627

LODÓWKA okazyjnie do sprzedania Kraków — Adolf Hitler-Platz 33, I. p. m. 12, od godz. 9—4 popoł. 23952

TRENCZE angielskie, ubrania, lisy żółte — futro źrebcowe, pelerynkę srebrnego lisa sprzeda Komis, **GRODZKA 42** 24145

MŁOCARNIĘ Hofera-Szranca - sprzeda maj. Dziemieszyce, p. Racławice, tel 8 — 800 m/m bęben, wszystkie wały na kulkowych łożyskach 24673

FUTRO damskie nowe, agneurasea, brązowe, tanio sprzedam: 12—13, Wolnica 14/12. 24732

MASZYNĘ do pisania, w dobrym stanie oraz kuchenkę gazową sprzedam. Wiadomość: Michałowskiego 15, m. 6, godz. 14—17. 24730

SZAFĘ biurko pokojowe, lampę elektryczną luksusową, — dwa stoliki pod kwiaty okazyjnie sprzedam. Krowoderska 52/1. 24723

KORALI prawdziwych, dużych, trzy nitki, sprzedam. Krowoderska 62/5, od 3—6. 24722

MEBLE sprzedam: szafki bibljoteczne, biuro empirowe, szafa wiek siedemnasty, moździerz półmiski metalowe. Zacisze 14, m. 3, od 4—5. — Śniegowce 36 kupię. 24713

PIĘKNY błam: tchórze, futro agneurasea brązowe sprzedam. Stara Olsza, Zielińskiego 8, piętro. 24712

SYPIALNIE jadalnie, poleca Magazyn Mebli, Kopernika 8. 24197

UŻYWANĄ garderobę męską, damską sprzedaje, kupuje sklep: Pierackiego 4. 24205

MŁYŃSKIE maszyny — oraz wszelkie przybory **GAZA** szwajcarska, **PASY** transmisyjne gurty, kubełki: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. Telef. 102-44. 24209

MASZYNKI do mięsa nr. 32, noże kute, sita — również wysyła pocztą Myszowski. Dietla 46. 24239

FORTEPIAN całkiem króciutki **KONCERTOWY** sprzedam — Długa 18/7. 24257

NA LODY konserwatory do mrożenia wyrabia, ma na składzie pracownia bednarska: Olechowski, Kraków Krakowska 46. 24260

SPRZEDAJE ubrania, płaszcze kilimy, koce, bieliznę pościelową, aparaty fotograficzne, gramofony i inne wartościowe rzeczy: — Św. Krzyża 7. Sklep Kupna i Sprzedaży. 24263

SPRZEDAM wspaniały patefon elektryczny, zaraz Starowiślna 64, m. 8. 24372

SYPIALNIE JADALNIE GABINETY różne meble — sprzedaje: Hala Meblowa, Grodzka 59. 24416

KILIMY artystyczne, najpiękniejsze wzory. **DŁUGA** 23. 24418

MASZYNĘ damską krytą — sprzedam. Staszica 14, mieszkanie 3. 24436

SZAFY biurowe oraz kasy pancerne okazyjnie do sprzedania. — Kraków, Adolf Hitler-Platz 44, I. piętro, oficyny, od 9 do 14. 24457

FORTEPIAN BESÖNDORFERA krótki krzyżowy, sprzeda: Świątek Starowiślna 12. 24539

SPRZEDAM sypialnię i stołowy. Aleja Słowackiego 129, m. 2. 24560

SPRZEDAJEMY okazyjnie ubrania, wszelką garderobę, futra, lisy, bieliznę pościel, **MASZYNY** do szycia, pisania, fotoaparaty, patefony, dywany, kilimy, kapy, platery, srebro: „**CENTROKOMIS**" Grodzka 9. 24602

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI do 22 — Starowiślna 37/4. 24186

NOCLEGI śródmieście. Krupnicza 14, m. 5. 24202

NOCLEGI Dietla 19/2. 24225

NOCLEGI solidnym. Krowoderska 55/1. 24743

NOCLEGI inteligencji. Długa 60, m. 1. 24744

LOKAL dwie ubikacje — wyremontowany, centrum miasta, odstąpię z powodu wyjazdu. Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 24729".

DO wspólnego mieszkania przyjmę 2 Panów. Lenartowicza 14/53. 24731

POKÓJ pusty od zaraz do wynajęcia, przy przystanku tramwajowym. — Dz. Podgórze, Lwowska 24/9. 24738

NOCLEGI Lubicz 22/17. 24684

NOCLEGI niekrępujące. — Wielopole 18/4. 24232

NOCLEGI niekrępujące czyste. Zwierzyniecka 8/26 ofic. 24236

NOCLEGI Starowiślna 28/23 24354

NOCLEGI blisko centrum Zielona 25/1. 24270

NOCLEGI niekrępujące: — Zwierzyniecka 4/38 24292

POKÓJ umeblowany, czysty, wejście przed pokoju, — tylko pani, okolica Radziwiłłowskiej — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24642"

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.